

TYGODNIK Podhalanski

KASPROWY SPEED SKI ZAWODY

PKL

więcej informacji: www.pkl.pl



TEL. ALARMOWY
601 100 300

ROK XXVI NR 5/1299
CENA: 3.50 zł (w tym 8 % VAT)
USA \$ 3.00 29 stycznia 2015 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5618

KOMUNIZM
GIAŁ ZŁE STRONY I JEDNA TROCHE LEPSZA
NOWOTARSKI KOMBINAT
str. 26

TAJEMNICE
JACKOWEJ ZAGRODY

NAJLEPSZY STRAŻAK str. 3
W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Dzień dobry, jestem z Warszawy

Kiedy ratownicy słyszą taki początek rozmowy, wiedzą już, że akcja będzie specyficzna.

Dlaczego szlaki w Tatrach są nieodłączne? Dlaczego nie są posypane? Dlaczego nie ma w Tatrach koszy na śmieci? – to tylko przykłady dziwnych pytań i pretensji, na które muszą ciągle odpowiadać pracownicy Intrańskiego Parku Narodowego. Turystom nie podoba się błoto w górach, kałuże, a nawet nierówno ułożone szlaki. Ratownicy z kolei opowiadają o nietypowych wezwaniach: „Proszę nas ratować, bo leje deszcz”.

usłyszał niedawno ratownik Grupy Beskidzkiej GOPR, a leśnicy w Tatrach biegli na pomoc, bo według przerażonej kobiety „Niedźwiedź przed chwilą zeżarł męź”. Tak w ogóle to najlepiej, żeby dzikich zwierząt w górach nie było. Tak przynajmniej uważa inny z turystów, który miałował do TPN-u po spotkaniu z niedźwiedzią i dwoma małymi w okolicach Hali Kondratowej. Przeszedł, że takie praktyki mogą skutecznie zmniejszyć turystów do chodzenia po górach”.

dokończenie str. 33



Foto: Reporter, Marcin Jacewicz
Przy telefonie wybrzy i dżugalet i ratownik TOPR Andrzej Biały.

Obietnice poszły w las

Nie jeden, a dwóch zastępców, a w dodatku stanowisko za zasługi w kampanii. Burmistrz Wątycha kamie przedwyborcze obietnice.

Piotr Dobosz
Joanna Iskryńska-Sięp i Waldemar Wójciszek wiceburmistrzami Nowego Targu. Podczas kampanii przedwyborczej Grzegorz Wątycha zapewnił, że w przypadku wyborczego

zwyctwstwa (w przeciwnym razie do swego poprzednika Marka Fryzlewicza) nie będzie mnożył stanowisk i na stanowisku zastępcy zatrudni tylko jedną osobę – inżyniera budowlanca.

dokończenie str. 54

Kościelisko Gang Olsena

Co chwila trafiają za kratki, wychodzą i od razu zabierają się do pracy. Ukradli nawet autobus.

Czworo mieszkańców Kościeliska w ostatnich miesiącach zaszło sobie w zakopiańskiej komendzie na ksywkę „Gang Olsena”. Na swoim koncie mają wiele włamań, kradzieży. Za każdym razem trafiają za kratki, ale szybko wracają do wolności i wracają do złodziejskiego procederu. Dwudziestoletkowie – trzech mężczyzn i jedna kobieta – działają w różnych konfiguracjach.

W zeszłym roku ukradli w Kościelisku butle gazowe – szybko wpadli. Pod koniec grudnia odwiedziły w Zakopanem koleżankę, która po ukończeniu 18 lat opuściła dom dziecka. Było to mieszkanie przeznaczone dla osób z domów dziecka, które wchodzi w dorosłe życie. Z lokalu wynieśli niemal całe wyposażenie: fotele, okap kuchenny, telewizor, odkurzacz, kuchenkę gazową, mikrofalówkę, lodówkę, czajnik, pralkę, meble, wszystko o łącznej wartości ok. 9 tys. zł. Szybko trafili do aresztu.

ni, nieestety na kilka godzin. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny. Miejsce temu wstawili się bransurówką kradzieżą autobusu – Był to autobus PKS, który po przystanku w Kościelisku przyjechał wyjechał na szary Wamalsi się do Śnieżki, układo im się uruchomić pojazd i odjechał. W czasie ucieczki awarii drzwi od autobusu, w końcu po hitlerze metrach strzygi wstęgu - relacjonuje asp sztabowy Roman Wiczołek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

dokończenie str. 54

WYPRZEDAŻ
ROZCINIKA 2014



RABATY do 20.000 zł

GRUPA autoremo
Nowy Targ, ul. Szafarska 170
www.autoremo.pl